



URZĄD GMINY MICHAŁOWICE

Reguły, ul. Aleja Powstańców Warszawy 1
05-816 Michałowice

tel. 22 350 91 91
www.michalowice.pl

fax 22 350 91 01
e-mail: sekretariat@michalowice.pl

IR.7013.102.2015

Reguły, 04 grudnia 2015 r.

Pan
Michał Jeżewski
Przewodniczący Zarządu
Osiedla Komorów
mi.jezewski@gmail.com

Szanowny Panie Przewodniczący, przyznam, że ze zdumieniem przyjąłem zarzuty dotyczące modernizacji dróg w gminie Michałowice sformułowane w liście otwartym z 4 listopada br.

Przypomnę, że koncepcje przebudowy dróg w Komorowie (w tym ul. Sportowej) były opiniowane przez Zarząd Osiedla Komorów w 2013 roku. Dokument obejmujący postulaty i sugestie zarządu odnośnie tych koncepcji został podpisany przez architekta Pana Marka Biskota, będącego wieloletnim członkiem i doradcą tego organu wspólnoty.

Uwzględnienie wszystkich tych postulatów jest jednak niemożliwe, ponieważ są one niezgodne z obowiązującymi przepisami lub wprowadzają rozwiązania o wątpliwych efektach. Pomimo, iż postulaty te zawierają elementy sprzeczne ze sobą i normami prawnymi przekazywane są projektantom służąc im jako ogólne wytyczne. Postulaty zdefiniowane przez ZOK otrzymała również firma ToMaR – Drog z Lublina opracowująca projekt modernizacji ul. Sportowej w Komorowie.

Ubiegłoroczna zmiana składu Zarządu Osiedla Komorów spowodowała jednak, że dotychczasowe postulaty stały się kategorię żądaniami w rezultacie czego projekt przebudowy tej ulicy poddano wyjątkowo ostrej i nieprzychylniej ocenie.

Przetarg na przebudowę ul. Sportowej, o którym dowiedział się Pan rzekomo dopiero po przeczytaniu październikowego numeru Biuletynu Informacyjnego Gminy Michałowice, został ogłoszony we wrześniu 2015 r., a zawiadomienie o tym zostało zamieszczone na bip.michalowice.pl.

Odpowiadając na zarzuty odnośnie projektu przebudowy ulicy Sportowej wyjaśniam, że priorytetem dla projektantów było zachowanie stanu zadrzewienia tej ulicy w oparciu o wytyczne ZOK z 2013 r. W związku z tym plan przebudowy ulicy Sportowej nie przewiduje wycinki ani jednego z rosnących tam kilkudziesięciu drzew. Usunięte zostaną ze względów estetycznych i z powodu kolizji z infrastrukturą drogową jedynie niektóre krzewy (samosiejki lub samowolne nasadzenia). Nie wiem na jakiej podstawie twierdzi Pan, że w projekcie wykazane jest jedynie 7 drzew i wysnuwa przypuszczenie, że reszta z nich jest przeznaczona do wycięcia. Prawdopodobnie spowodowane jest to błędnym odczytaniem projektu lub świadomie kreuje Pan nieistniejące zagrożenie, używając przy tym oszczerczych uwag typu „grubsza przewalanka”.

Zachowanie dwustronnego szpaleru drzew w tej ulicy narzuciło zachowanie ruchu jednokierunkowego na projektowanej długości ulicy. Możliwości wprowadzenia dwukierunkowości ul. Sportowej na odcinku Kraszewskiego - Prusa są ograniczone, bo jedyna możliwa lokalizacja mijanki wiąże się z koniecznością wycinki kilku drzew, ewentualnym przesunięciem słupa Nn i uzyskaniem zgody na zmianę organizacji ruchu w Starostwie Powiatowym w Pruszkowie.

Kwestionuje Pan również zaprojektowanie instalacji odwodnieniowej, tymczasem działania właścicieli drogi publicznej podlegają przepisom prawa budowlanego i wodnego, obligując ich do zapewnienia sprawnego systemu odprowadzania wód opadowych uwzględniając lokalne warunki gruntowo-wodne. Brak sprawnego systemu odwodnienia pasa drogowego jest przyczyną tworzenia się uszkodzeń nawierzchni: spękań, dziur oraz zawilgocenia i rozmiękczenia poboczy. Ponadto są posesje na tej ulicy położone niżej, które bez efektywnego odwodnienia jezdni będą podtapiane. Sugerowane przez Pana zaniechanie odwodnienia jest rozwiązaniem tylko pozornie nieco tańszym do realizacji, ponieważ w konsekwencji spowoduje ono szybsze niszczenie nawierzchni drogi i jej podbudowy. Stosowane może być jedynie jako rozwiązanie tymczasowe. Doświadczenie i ekonomia potwierdza, że każda droga musi być skutecznie odwadniana żeby służyła przez wiele lat.

Natomiast zaprojektowanie chodników w ul. Sportowej podyktowane zostało przede wszystkim względami bezpieczeństwa, co Pan ocenił jako śmieszność, gdy tymczasem wiele instytucji i organizacji analizując zagrożenia pieszych uczestników ruchu drogowego uznało, że najefektywniejszym działaniem zwiększającym ich bezpieczeństwo jest oddzielenie ruchu pieszego od ruchu pojazdów.

Wobec powyższego dosyć osobliwie brzmią postulaty odstąpienia od budowy chodników, czy też pozbawianie ulic odwodnienia.

Podsumowując, ulica Sportowa nie może być szeroką aleją spacerową obsadzoną dwustronnie dorodnymi drzewami z dwukierunkową jezdnią bez odwodnienia, spełniając jednocześnie wszystkie obowiązujące przepisy prawa. Wszystkie zgłoszone propozycje odnośnie projektu były rozważone i zostały w miarę możliwości w nim ujęte, jednak drobne korekty są jeszcze możliwe do wprowadzenia (kolorystyka wjazdów, ażurowe pobocza do parkowania). Ulicę Sportową w Komorowie znam i znają ją również moi pracownicy i nieprawdą jest, że nikt nie panuje nad sytuacją. Pewne jest natomiast to, że próbuje Pan swoim apelem stworzyć atmosferę skandalu opartego na fikcji.

Odnoszę wrażenie, że jest Pan zwolennikiem teorii, że wszyscy są specjalistami posiadającymi odpowiednią wiedzę na temat budowy i eksploatacji dróg i każdy jest w stanie je zaprojektować. Niestety sprawa nie jest tak prosta, bo amatorskie założenia projektowe i koncepcje nie mają szans w konfrontacji z aktualnymi uregulowaniami prawnymi. Ponadto jak się okazuje wcale nie odzwierciedlają oczekiwań mieszkańców, czego dowodem były efekty spotkania, które odbyło się 8 października 2015 r. z mieszkańcami z ulic Klonowej, Akacjowej i Lipowej ws. zakresu ich przebudowy. Dyskusja pokazała, że np. zaniechanie budowy odwodnienia i chodników postulowane przez ZOK wcale nie spotkało się z aprobatą mieszkańców. W rezultacie poczynionych uzgodnień ulice: Klonowa i Lipowa, zgodnie z wolą ich mieszkańców, będą przebudowane zgodnie z opracowanym projektem. Udało się również wprowadzić dwukierunkowość (bez wycinki drzew), co jest dowodem, że osoby odpowiedzialne w Gminie za prowadzenie inwestycji zawsze skłaniają się do korygowania projektów, jeżeli jest tylko to możliwe i zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Postulaty o braku chodników i odwodnienia dotyczyły również przebudowy ul. Mazurskiej, natomiast na spotkaniu z mieszkańcami tej ulicy ustalono zakres prac odwodnieniowych i wysokość krawężników dla I etapu tej inwestycji. Ulica została przebudowana zgodnie z ustaleniami poczynionymi na spotkaniu, a drugi etap inwestycji będzie również zrealizowany zgodnie z postulatami mieszkańców.

Dlatego zarzut, że to ja nie wysłuchuję postulatów mieszkańców jest chybiony bo to raczej ZOK, któremu Pan przewodniczy, usiłuje uszczęśliwiać mieszkańców swoimi autorskimi rozwiązaniami, które rzadko są zbieżne z rzeczywistymi oczekiwaniami ostatecznych beneficjentów inwestycji.

Jeśli zaś chodzi o wniosek o unieważnienie postępowania przetargowego, dotyczącego przebudowy ul. Sportowej, wyjaśniam, że na obecnym etapie postępowania nie jest to możliwe, ponieważ nie występują żadne przesłanki określone w art. 93.1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Unieważnienie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego może nastąpić tylko w sytuacjach wyjątkowych i mają one charakter ścisły, podlegający wykładni zawężającej.

Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego przeprowadzone zostało zgodnie z przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych w wyniku czego podpisano umowę z wykonawcą, który złożył najkorzystniejszą ofertę. W obecnym stanie zaawansowania robót istnieje jedynie możliwość wprowadzenia drobnych korekt dokumentacji projektowej będącej przedmiotem umowy. Tak jak w przypadku innych inwestycji drogowych, będą one realizowane w dopuszczanym przez prawo zakresie i jak zawsze uzgadniane z mieszkańcami.

Przyjąłem do wiadomości firmowane przez Pana stanowisko Zarządu Osiedla Komorów w kwestii modernizacji ulic w Komorowie i szereg zarzutów kwestionujących proces projektowy ul. Sportowej. Nie zgadzam się z nimi i ich argumentacją. Uważam, że zawiera ono postulaty niemożliwe do spełnienia i niesprawiedliwe opinie na temat pracy projektantów, organizacji pracy podległych mi pracowników i mnie osobiście.

WÓJT GMINY MICHAŁOWICE


mgr inż. Krzysztof Grabka